

Fragmenty eseju pt. „Plural Marriage in Kirtland and Nauvoo” [Wielożeństwo w Kirtland i Nauvoo]

Esej z serii Gospel Topics [Tematy ewangelii] (na stronie topics.ChurchofJesusChrist.org)

Święci w dniach ostatnich wierzą, że monogamia — małżeństwo między jednym mężczyzną a jedną kobietą — to stałe prawo Pana dotyczące małżeństwa. W czasach biblijnych Pan nakazywał niektórym osobom z Jego ludu praktykowanie wielożeństwa — zawieranie małżeństw między jednym mężczyzną i więcej niż jedną kobietą. Niektórzy z pierwszych członków Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich również przyjęli to dane przez proroków Boga przykazanie i przestrzegali go.

Po otrzymaniu objawienia nakazującego mu praktykowanie wielożeństwa Józef Smith poślubił wiele kobiet i przedstawił tę praktykę swoim bliskim towarzyszom. Ta zasada „[była] jednym z najtrudniejszych aspektów Przywrócenia — zarówno dla Józefa, jak i dla innych członków Kościoła [...].

Początki wielożeństwa w Kościele

[...] Józef powiedział towarzyszom, że w latach 1834–1842 anioł ukazał mu się trzykrotnie i nakazywał mu wielożeństwo, kiedy Józef wahał się to wypełnić. Podczas trzeciego i ostatniego nawiedzenia anioł ukazał się z mieczem, grożąc Józefowi, że zostanie zgładzony, jeśli nie podejmie odpowiednich kroków i nie będzie w pełni posłuszny [...].

Józef i Emma

Wielożeństwo było trudne dla wszystkich osób, których dotyczyło. Dla żony Józefa Smitha, Emmy, było to najbardziej rozdzierające przeżycie. Zapisy o reakcji Emmy na wielożeństwo są znikome; nie pozostawiła ona relacji spisanej własną ręką, co uniemożliwia odtworzenie jej myśli. Józef i Emma bardzo się kochali i szanowali. Po tym, jak Józef zaczął praktykować wielożeństwo, przelał na karty swego dziennika uczucia do swej „ukochanej Emmy”, którą opisał jako „niezrąconą, stanowczą i niezachwianą, niezmienną, czułą Emmę”. Po śmierci Józefa Emma trzymała kosmyk jego włosów w medaliku na szyi [...].

Próba i duchowe świadectwo

Według Helen Mar Kimball, Józef Smith oświadczył, że „praktykowanie tej zasady będzie najcięższą z prób wiary, z jaką kiedykolwiek przyjdzie się zmierzyć świętym” [...].

Decyzja o przyjęciu tak rozdzierającej próby zazwyczaj była podejmowana po żarliwej modlitwie i wnikliwym badaniu własnej duszy. Brigham Young powiedział, że kiedy dowiedział się o wielożeństwie, „był to pierwszy raz w życiu, gdy [pragnął] zejść do grobu”. „Musiałem nieustannie się modlić”, powiedział, „i musiałem wykazać się wiarą, a Pan objawił mi prawdę i to mnie usatysfakcjonowało”.

Lucy Walker przypomniała sobie wewnętrzny niepokój, który towarzyszył jej, kiedy Józef Smith poprosił ją, by została jego żoną. Napisała: „Každy zakątek mojej duszy sprzeciwiał się temu”. Jednak po kilku bezsennych nocach spędzonych na modlitwie poczuła ulgę, kiedy to jej pokój „wypełnił się świętą mocą” przypominającą „ośniewające światło słoneczne”. Powiedziała: „Moją duszę ogarnęło słodkie uczucie spokoju, którego nigdy wcześniej nie doznałam”, a „całe moje ciało przepełniło bezgraniczne szczęście”.

Podsumowanie

Wyzwanie związane z wprowadzeniem zasady tak kontrowersyjnej jak zasada wielożeństwa, jest raczej niemożliwe do wyolbrzymienia. Duchowe świadectwo o prawdziwości tej zasady pozwoliło Józefowi Smithowi i innym świętym w dniach ostatnich ją zaakceptować. Wprowadzenie wielożeństwa w Nauvoo rzeczywiście „wzbudziło potomstwo” Bogu. Znaczna liczba współczesnych członków wywodzi się z tych wiernych świętych w dniach ostatnich, którzy praktykowali wielożeństwo.